

Jan Waszczyński

Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 21 listopada 1990 r. V KZP 28

Palestra 35/5-7(401-403), 72-73

1991

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

GLOSA do uchwały Sądu Najwyższego

z 21 listopada 1990 r. V KZP 28/90

Tezy głosowanej uchwały mają następujące brzmienie:

I. Odszkodowanie za niesłuszne skazanie na podstawie art. 487 §1 k.p.k. przysługuje również oskarżonemu, w stosunku do którego - w wyniku wznowienia postępowania lub rewizji nadzwyczajnej - umorzono postępowanie karne, np. z powodu przedawnienia lub innej, ujemnej przesłanki procesowej, wyłączającej dopuszczalność dalszego toczenia się postępowania, np. abolicji lub śmierci oskarżonego, jeżeli u podstaw takiego umorzenia legło stwierdzenie, że oskarżony popełnił wprawdzie przestępstwo i istniałyby podstawy do skazania go, ale za czyn o łagodniejszej kwalifikacji prawnej.

II. Za karę, której skazany „nie powinien być ponieść” należy w takim wypadku uznać karę stanowiącą różnicę między karą wykonaną a karą, jaką - według oceny sądu rozstrzygającego o odszkodowaniu - należałoby wymierzyć przy przyjęciu prawidłowej kwalifikacji prawnej jego czynu.

Głosowana uchwała dotyczy art. 487 §1 k.p.k., według którego dla przyznania odszkodowania za niesłuszne skazanie trzeba, by w wyniku wznowienia postępowania lub rewizji nadzwyczajnej doszło do merytorycznego rozstrzygnięcia w postaci wyroku uniewinniającego lub wyroku skazującego na podstawie łagodniejszego przepisu. W uchwale swej Sąd Najwyższy przyjął, że odszkodowanie według tego przepisu przysługuje także wtedy, gdy w wyniku wznowienia postę-

powania lub rewizji nadzwyczajnej nie doszło do merytorycznego zakończenia procesu, ponieważ postępowanie musiało zostać umorzone z uwagi na przedawnienie karalności (art. 11 pkt 6 k.p.k.).

Sąd Najwyższy mógł tutaj trzymać się literalnego brzmienia ustawy i uznać, że z uwagi na brak przewidzianego merytorycznego rozstrzygnięcia (uniewinnienia lub skazania na podstawie łagodniejszego przepisu) odszkodowanie na podstawie art. 487 §1 k.p.k. nie przysługuje. Byłaby to droga najprostsza i - zdawałoby się - zgodna z tekstem ustawy, ale jednocześnie byłoby to rozwiązanie niesprawiedliwe i - wbrew pozorom - także z punktu widzenia procesowego nietrafne.

Jest wielką zasługą Sądu Najwyższego, że na taką „łatwiznę” nie poszedł i stwierdził, że umorzenie postępowania z powodu przedawnienia w danym wypadku zastępuje skazanie na podstawie łagodniejszego przepisu, uznając jednocześnie, że są podstawy do rozszerzającej wykładni art. 487 §1 k.p.k.

W uzasadnieniu zajętego stanowiska Sąd Najwyższy argumentuje, że skoro celem instytucji jest przyznanie odszkodowania za niesłuszne skazanie, pod którym rozumie się także nadmiernie surowe ukaranie z powodu przyjęcia błędnej kwalifikacji czynu, to celu tego nie należy zaprzeczać, gdy dochodzi do umorzenia postępowania tylko ze względu na wystąpienie przeszkody procesowej uniemożliwiającej wydanie jakiegokolwiek wyroku merytorycznego. Umorzenie takie bowiem jest rozstrzygnięciem dalej idącym na korzyść oskarżone-

go, aniżeli skazanie według łagodniejszego przepisu. Oznacza ono zdyskwalifikowanie pierwotnego orzeczenia skazującego i zawiera stwierdzenie, że gdyby nie popełniono błędu przy pierwotnym wyrokowaniu, to oskarżony powinien ponieść karę na podstawie właściwego, łagodniejszego przepisu. Trafnie podnosi przy tym Sąd Najwyższy, iż osoba, wobec której w wyniku wznowienia postępowania lub rewizji nadzwyczajnej umorzono postępowanie, a u jego podstaw legło stwierdzenie, że popełniła ona wprawdzie przestępstwo, ale zagrożone karą łagodniejszą niż to, które jej pierwotnie przypisano, nie może znaleźć się w gorszej sytuacji od osoby, która została ostatecznie skazana za lżejsze przestępstwo. Obie osoby mają za sobą okres odbytej niesłusznie kary pozbawienia wolności i obie spełniły zasadniczą przesłankę wymaganą do przyznania odszkodowania.

W głosowanej uchwale trafnie powołano się na to, że zastosowana wykładnia rozszerzająca art. 487 §1 k.p.k. oparta jest na zasadzie analogii. Jej stosowanie w prawie karnym procesowym jest nie tylko dopuszczalne, ale wręcz konieczne, chyba że wchodzi w grę przepisy wyjątkowe lub jeżeli zastosowanie analogii mogłoby uszczuplać wynikające z wyraźnych przepisów gwarancje obywatelskie (patrz M. C i e ś l a k: Polska procedura karna, Warszawa 1971, s. 183). W omawianej sytuacji żadna z wymienionych przyczyn nie miała miejsca.

W omawianej uchwale SN podkreślono, że zrównanie postanowienia umarzającego z wyrokiem, jakiego dokonał Sąd Najwyższy w tej uchwale, nie jest w naszym kodeksie postępowania karnego przypadkiem odosobnionym, albowiem - choć dla innych celów - dokonane jest ono także przez ustawodawcę w art. 475 §1 i 2 k.p.k. Dodajmy od razu, że zrównania takiego, właśnie dla celów odszkodowawczych, dokonał ustawodawca w

art. 487 §2 k.p.k., według którego odszkodowanie za niesłuszne skazanie przysługuje, jeżeli w wyniku wznowienia lub rewizji nadzwyczajnej postępowanie umorzono wskutek okoliczności, których nie uwzględnio we wcześniejszym postępowaniu.

Za trafnością przyjętego rozstrzygnięcia przemawia także i to, że odmowa przyznania odszkodowania ze względu na przedawnienie karalności i związane z tym umorzenie postępowania postawiłaby oskarżonego w niekorzystnej sytuacji, której oskarżony nie zawinił, nie mógł bowiem spowodować wcześniejszego łagodniejszego zakwalifikowania jego czynu tak, aby „zdążyć” złożyć wniosek o odszkodowanie przed upływem terminu przedawnienia.

Przyjmując w omawianej sytuacji dopuszczalność dochodzenia odszkodowania Sąd Najwyższy stanął przed pytaniem, za jaki okres odbywania kary odszkodowanie ma przysługiwać. Rozpatrując wchodzące w grę możliwości uznał, iż kara, której oskarżony, nie powinien być ponieść, i według której należy mu przyznać odszkodowanie, równa jest różnicy między karą wykonaną a karą, która według oceny sądu rozstrzygającego o odszkodowaniu powinna być być wymierzona za przestępstwo, co do którego postępowanie zostało umorzono w wypadku, gdyby zastosowano prawidłową kwalifikację prawną przypisanego oskarżonemu czynu.

Głosowana uchwała stanowi istotny krok na drodze wyrównania krzywd wyrządzonych w okresie stalinowskim na skutek stosowania wobec oskarżonych, w istocie sprawców drobnych przestępstw, absurdalnych kwalifikacji prawnych ich czynów, związanych z najsurorowszymi zagrożeniami (szczególnie z art. 86 k.k.W.P.). Dlatego wyrazić należy pełne uznanie dla tej uchwały.

Jan Waszczyński